

Anna Błachucka, Adam Malicki, *Tułacze losy*, Kozłów 2021, ss. 651

Na przestrzeni ostatniej dekady wśród książek dotyczących regionalistyki bądź biografistyki mogliśmy znaleźć publikacje skutecznie wymykające się jednoznacznej klasyfikacji. Czytelnicy nierzadko otrzymywali de facto zbiory materiałów o bardzo różnej proveniencji oraz poziomie naukowym, w których rolę osi spajającej pełniły historia danego obszaru lub dzieje konkretnych osób ewentualnie rodzin. Do takiej właśnie kategorii dzieł historycznych należy zaliczyć publikację *Tułacze losy* opracowaną staraniem dwójki Autorów, Anny Błachuckiej i Adama Malickiego. Ukazała się ona w roku 2021 nakładem włoszczowskiego wydawnictwa KONTUR¹.

Z krótkiego wprowadzenia (s. 5-12) dowiadujemy się o motywach działania badaczy, pragnących początkowo wydać reprint wspomnień Napoleona Zygmunta Rzewuskiego. Podczas pracy nad tekstem i w trakcie towarzyszącej mu kwerendy archiwalnej Autorzy postanowili znacząco rozszerzyć zakres tematyczny, a także ramy chronologiczne swojego dzieła. W efekcie powstała bardzo obszerna publikacja, licząca 651 stron.

Książka składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy, noszący tytuł *Wspomnienia*, zawiera cztery odrębne teksty będące reprintami wspomnień. Dwa z nich są wspomnieniami z okresu powstania styczniowego, których powstanie zawdzięczamy Napoleonowi Zygmuntowi Rzewuskiemu oraz jego szwagrowi Władysławowi Truszkowskiemu. Kolejne teksty opisują już wydarzenia późniejsze, mające miejsce w XX wieku. Czytelnicy znajdą tam wspomnienia z wojny polsko-bolszewickiej spisane przez Kazimierza Rzewuskiego, a także wspomnienia Sary Ilony z Schuriców Rzewuskiej, umiejscowione w końcowym okresie II wojny światowej. Rozdział drugi *Listy* jest edycją źródłową wybranych listów z kręgu rodziny Rzewuskich. W rozdziale trzecim, o nazwie *Życiorysy*, Adam Malicki wraz z Anną Błachucką dokonali opracowania 31 biogramów przedstawicieli rodziny Rzewuskich. Ostatni rozdział – *Lekcja historyczna* zawiera zróżnicowany materiał mający posłużyć do prowadzenia zajęć dydaktycznych ukierunkowanych na poznanie historii walki o niepodległość w II poł. XIX wieku, rozpatrywanych z punktu widzenia jednostki.

¹ A. Błachucka, A. Malicki, *Tułacze losy*, Kozłów 2021.

Przechodząc do omówienia rozdziału pierwszego, warto zaznaczyć, że poprzedzono go szkicem dziejów dóbr Kozłów (s. 13-29), stanowiących w XIX wieku własność rodziny Rzewuskich, a także obszernym biogramem Napoleona Zygmunta Rzewuskiego (s. 29-56). Ten udany zabieg spełnia rolę wprowadzenia, dzięki czemu Czytelnicy uzyskują podstawowe informacje na temat aktotwórcy.

Główną część książki stanowi reprint wspomnień obozowych z lat 1863–1864 (s. 57-204) wydany po raz pierwszy we Lwowie w roku 1883. Jego opracowania podjął się Adam Malicki. Tekst został starannie przygotowany, z wykorzystaniem przewidzianej do takich działań odpowiedniej aparatury w postaci przypisów. Wspomnienia obozowe, skądinąd cenne źródło, posiadają oczywiste mankamenty charakterystyczne dla twórczości pamiętnikarskiej. Na uznanie zasługuje w tym miejscu krytycyzm badacza. Jest on widoczny w sytuacjach, kiedy mamy do czynienia z wydarzeniami kontrowersyjnymi lub ewidentnymi pomyłkami. Szczególnie dużo uwagi poświęcono faktografii związanej z osobami wymienionymi w źródle – co istotne, jest ona w dużej mierze wynikiem poszukiwań archiwalnych Adama Malickiego. Z równą rzetelnością sporządzono przypisy objaśniające niektóre wątki czy wydarzenia, o których wspomina Napoleon Zygmunt Rzewuski. Nie zabrakło tłumaczeń często używanych francuskich zwrotów. Opracowanie wzbogacają ryciny i grafiki zaczerpnięte z paryskiej oraz wiedeńskiej prasy.

W analogiczny sposób jak powyżej zaprezentowano czytelnikom kolejne źródło: *Pamiętniki 1863 r. śp. Władysława Truszkowskiego*². W tym jednak przypadku sam tekst jest zdecydowanie krótszy, zawiera bowiem tylko osiem stron (s. 206-213).

Zamieszczenie w książce dwóch wspomnień powstańczych nie budzi kontrowersji. Odbiorcy dysponują dzięki temu relacją pisaną przez kolejną osobę, z innej perspektywy. Wypada jednak zadać pytanie, czy kolejne dwa wspomnienia: z wojny 1920 roku (s. 214-241) oraz następne, dotyczące końcowego okresu II wojny światowej (s. 242-252), powinny znaleźć się w przedmiotowej publikacji? Odnoszą się one do zupełnie innych czasów. Co więcej, poza samym tekstem wspomnień nie znajdziemy w tej części dysertacji żadnej aparatury naukowej. Postępowanie takie było motywowane przez Autorów chęcią zebrania trudno dostępnych tekstów w jednej książce i wypada docenić ich wysiłek, lecz najprawdopodobniej zabrakło im czasu na dopracowanie materiału.

Autorką rozdziału drugiego pt. *Listy* (s. 253-400) jest Anna Błachucka. Dokonała ona edycji źródłowej kilkudziesięciu listów powstałych w kręgu rodziny

² Rękopis tych wspomnień znajduje się w Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie i był już wydrukowany w czasopiśmie PTTK „Na sieradzkich szlakach” nr 2/2009. Zob. A. Błachucka, A. Malicki, *Tulacze losy...*, s. 206, przyp. nr 177.

Rzewuskich, ze szczególnym uwzględnieniem korespondencji Napoleona Zygmunta Rzewuskiego. Większość listów powstała w latach 1866–1918 i pochodzi z zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych. Materiał źródłowy został opracowany należycie, ale nie można w tym przypadku mówić o ścisłym trzymaniu się wytycznych zawartych w instrukcji wydawniczej dla źródeł z II poł. XIX i pocz. XX wieku. Badaczka poprzedziła właściwą edycję wstępem, w którym przeprowadziła krytykę materiału, a następnie zreżymie nakreśliła obraz trudnej sytuacji popowstaniowej, w jakiej przyszło żyć patriotycznie nastawionej szlachcie polskiej. Na pochwałę zasługuje sam zamiar edycji zbioru listów, gdyż doskonale przybliżyła on czytelnikom tę niegdyś powszechną formę wymiany informacji. Oczywiście nie zabrakło uwag do postaci zewnętrznej poszczególnych tekstów oraz rozbudowanych przypisów rzeczowych, gdzie znajdują się niezbędne informacje o osobach, miejscach, wyjaśnienie trudnych słów i tłumaczenia fragmentów korespondencji pisanej w językach obcych.

W rozdziale trzecim – *Życiorysy* (s. 401-586) Anna Błachucka wraz z Adamem Malickim prezentują wyniki swoich badań nad rodziną Rzewuskich. Na potrzeby książki opracowano 31 biogramów (uwzględniono wśród nich również osoby skoligacone z Rzewuskimi). Orientację w złożonych powiązaniach rodzinnych ułatwiają drzewa genealogiczne: Buczniów, Łosiów-Bieleckich, Rzewuskich, Ślósarskich, Troczewskich oraz Truskowskich. Biogramy powstały w przeważającej większości na podstawie źródeł archiwalnych, co stanowi ich niewątpliwą zaletę. Posiadają one zbliżony rozmiar i podobny układ, dzięki czemu odbiorca ma wrażenie uporządkowania materiału. Autorzy sporo uwagi poświęcili wątkom genealogicznym, starając się przekazać maksimum faktografii, podając, jeśli tylko było to możliwe, wszystkie daty takich wydarzeń, jak narodziny, śluby oraz zgony. Tę część publikacji wzbogacają liczne zdjęcia pochodzące z archiwów rodzinnych, ale także fotografie wykonane współcześnie przez Autorów, ukazujące najczęściej miejsca bądź przedmioty związane z Rzewuskimi (dwory, nagrobki, nekrologi, portrety itp.).

Ostatni rozdział, pt. *Lekcja historyczna* (s. 587-631), jest specyficzną i zarazem ciekawą częścią recenzowanej pracy. Powstał on za sprawą Anny Błachuckiej, popularyzującej od kilku lat wiedzę na temat walki o niepodległość w regionie świętokrzyskim³. Jako pomoc dydaktyczną służą tu: szkic historii Kozłowa, kilkustronicowe opracowanie na temat rodziny Rzewuskich, wykaz bitew z udziałem Napoleona Zygmunta Rzewuskiego i zdjęcia powiązanych tematycznie archiwaliów. Powyższy materiał nadaje się jak najbardziej do przeprowadzenia pogadanki dotyczącej powstania styczniowego widzianego z wąskiej

³ W latach 2019–2020 Anna Błachucka przeprowadzała spotkania w Małogoszczu i Kozłowie, gdzie przybliżyła zebranych sylwetkę Napoleona Zygmunta Rzewuskiego.

perspektywy badawczej. Trzeba przyznać, iż postać Napoleona Zygmunta Rzewuskiego wpisuje się w taki scenariusz doskonale.

Publikacja zawiera ważne dla czytelnika elementy w postaci indeksów osobowych i geograficznych, opracowane dla wspomnień Napoleona Zygmunta Rzewuskiego (s. 632-636), a także dla zbioru listów (s. 636-639). Oprócz tego w książce znajdują się: bibliografia z podziałem na źródła i opracowania, wykaz używanych skrótów oraz biogramy dwójki Autorów.

Kilka słów należy poświęcić szacie graficznej publikacji. Wydawnictwo KONTUR po raz kolejny stanęło na wysokości zadania i dzięki temu otrzymujemy bardzo starannie przygotowaną książkę w twardej oprawie. Pracę pozytywnie wyróżnia ogromna liczba materiału ilustracyjnego. Zarówno fotografie postaci, jak i zdjęcia archiwaliów są bardzo wyraźne. To samo można powiedzieć na temat użytego fontu.

Z obowiązku recenzenta trzeba wspomnieć również o pewnych mankamentach dysertacji, wynikających głównie z jej specyficznego charakteru. Siłą rzeczy posiada ona cechy zbioru niejednorodnych materiałów, w konsekwencji niektórzy czytelnicy mogą odnieść wrażenie zbytnej eklektyczności publikacji. Nie mamy tu do czynienia z dziełem, które „czyta się jednym tchem”. Autorzy niekiedy zbyt odchodzi od głównego wątku narracji, co wymaga dużej koncentracji nad tekstem. Szkoda, że zabrakło choćby krótkiego podsumowania albo jakiegoś zakończenia, gdzie Anna Błachucka i Adam Malicki zaprezentowałyby własne wnioski.

Wspólnym mianownikiem publikacji, niejako motywem przewodnim, jest patriotyczna działalność rodziny Rzewuskich, lecz staje się to w pełni jasne dopiero po przeczytaniu całości rozprawy. Nieco obszerniejszy wstęp pozwoliłby na dogłębniejsze omówienie wszystkich obszarów tematycznych oraz intencji Autorów. Powyższa uwaga ma zastosowanie również do tytułu – *Tułacze losy*, który sam w sobie niewiele mówi i może powodować błędne skojarzenia. Precyzyjniejszy byłby wariant zawierający podtytuł.

Zmierzając do konkluzji, ambitny zamiar Autorów, jakim było zebranie w jednym miejscu szeregu wspomnień oraz zbioru listów związanych z rodziną Rzewuskich, został osiągnięty. Mało znane źródła stały się zdecydowanie łatwiej dostępne. Ponadto w trakcie prac ustalono ogromną liczbę faktów i niewątpliwie poszerzono stan wiedzy na temat szlachty z XIX wieku. Książka wnosi istotny wkład w badania regionalistyczne i niewątpliwie spełni oczekiwania czytelników zainteresowanych historią rodziny Rzewuskich.

LECH FRĄCZEK

ORCID: 0000-0003-0207-4452

Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie